

Sulin, 0,7 na schodach

las rąk
las rąk
las rąk
chodzi tylko o las rąk

chodzi tylko o las rąk
kiedyś tego zabraknie
wbić mi było niełatwo
czas odbiera mi nas
wiesz, nie obchodzi jak nazwiesz
bo nie chodzi o fejmy
tyle tu pisze prawdę
ale braknie mi jej

daj mi buzi mała
lubię twoje buzi lala
bo masz w sobie luzik, nara
często też się gubisz w barach
a na co dzień jesteś sama
i masz fana, czyli mnie
kiedyś sypali mi na stół
to wciągałem 3 linie
tamci mają znów kryzys
a my lubimy biby
różni nas jedno od nich że
u nas nigdy na niby

wiesz, że jestem poryty
bo nie zakleisz psychiki
lubisz za to że jestem
a ja kocham twoje nawyki

może życie
moje skoki
moje bloki
moje ziomy
jestem takim kotem kurw*
ze mi przyklej kod kreskowy
twoje loty, lot zerowy
twoje noty mordę zamknij
ja te teksty pisze w nocy
nie dla żadnej psychofanki

0,7 na schodach
wszystko w chu*** mam kiedy jest ona
NASZE życie to jest dla nich zasłona
ty lejesz swoja babę zupa za słońca
0,7 na schodach
wszystko w chu*** mam kiedy jest ona
NASZE życie to jest dla nich zasłona
ty lejesz swoja babę zupa za słońca

nie szukam panny co ma super fona
i ma kur* szpile La Boutain
tyko mega zioma
co potrzyła głowę jak krew mi poleci na buty
dla mnie super ona
i daleko do was
o błahostki nie chce się kłócić
nie wywleka zali tam gdzie trzyma wszystko
dlatego pragniesz jej dupy

jaram się toba
ty mną też

dla mnie to nowy początek
a miałem gubić się ciągle
a raczej lala nie sadzę

odpierz* mi kiedy jestem wściekły
i mam plan na nasze dziś
niech pierd* się do reszty

0,7 na schodach
Internet ślemy na odwyk
ty pijesz zdrowie rodziców
ty matkę lepiej wyciągnij

lubę się bawić, ty nie
bo jestem prawdziwy – ty nie
tak łatwo jest ocenić kogoś
a gubić się kurw* samemu we mgle

nasze życie to nie internety
choć wiadomo typie
chce mieć baniek milion
i w końcu stary kupić mercedesy
a nie szukać dupy ala Paris Hilton

mówiłeś zawsze że te moje rapy
to ogólnie mi to łatwo przyszło
lecz nie robię tego tylko
przez problemy z niunią nagle jebnąć wszystko
nagle jebnąć wszystko
nagle jebnąć wszystko
nagle jebnąć wszystko
nagle jebnąć wszystko

0,7 na schodach
wszystko w chu*** mam kiedy jest on
NASZE życie to jest dla nich zasłona
ty lejesz swoją babę zupa za słońca
0,7 na schodach
wszystko w chu*** mam kiedy jest on
NASZE życie to jest dla nich zasłona
ty lejesz swoją babę zupa za słońca